

POSTANOWIENIE

Dnia 27 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wojciech Sych

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 27 marca 2019 roku

sprawy **K. Z.**,

skazanego z art. 158 § 1 k.k., art. 190 § 1 k.k. i art. 245 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 24 stycznia 2018 roku (sygn. akt IV Ka [...]),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w M.

z dnia 22 marca 2017 roku (sygn. akt II K [...]),

1. oddala kasację jako oczywiście bezzasadną,

2. kosztami postępowania kasacyjnego obciąża skazanego.

UZASADNIENIE

W kasacji od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 24 stycznia 2018 r., (IV Ka [...]) obrońca skazanego K. Z. zarzucił:

1. rażące naruszenie prawa mające istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie naruszenie normy art. 452 § 2 k.p.k., poprzez brak przeprowadzenia na rozprawie apelacyjnej dowodów zawnioskowanych przez obrońcę, które zostały wskazane w pisemnej apelacji,
2. rażące naruszenie prawa mające istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie naruszenie zasady bezstronności organu procesowego (art. 4 k.p.k.), zasady *in dubio pro reo* (art. 5 § 2 k.p.k.), jak również zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (art. 7 k.p.k.), poprzez przyjęcie, że zawarcie ugody pozasądowej przez skazanego K. Z. z pokrzywdzonym (oskarżycielem posiłkowym) S. N. nie ma żadnego wpływu na wymiar kary,

3. rażące naruszenie zasad i dyrektyw sądowego wymiaru kary (art. 53 k.k.), poprzez brak ich zastosowania i brak uwzględnienia motywacji i sposobu zachowania się oskarżonego po popełnieniu przestępstwa, a w szczególności faktu zawarcia ugody pozasądowej przez skazanego K. Z. z pokrzywdzonym S. N.,
4. rażące naruszenie prawa mające wpływ na treść wyroku, a mianowicie naruszenie art. 115 § 2 k.k, poprzez brak oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez skazanego K. Z.,
5. rażące naruszenie prawa mające wpływ na treść wyroku, a mianowicie naruszenie art. 439 pkt 6 k.p.k., (sic) poprzez brak podpisania uzasadnienia przez wszystkich sędziów biorących udział w wydaniu wyroku przez Sąd II instancji (uzasadnienie wyroku podpisało dwóch zamiast trzech sędziów).

Stawiając te zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje: Kasacja nie zasługiwała na uwzględnienie, a sformułowane zarzuty i przedstawione argumenty musiały doprowadzić do uznania jej za oczywiście bezzasadną.

Na wstępie wymaga przypomnienia, że kasacja nie jest zwykłym środkiem odwoławczym, lecz nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego przesłanki wniesienia zostały przez ustawodawcę określone wąsko. Stosownie do art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k., lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Ustawodawca wyraźnie też wyłączył możliwość wniesienia kasacji tylko z powodu niewspółmierności kary. Takie ukształtowanie podstaw kasacyjnych nakazuje zatem przyjąć, iż nie jest dopuszczalne wywiedzenie kasacji w celu kwestionowania ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd pierwszej instancji, a jednocześnie, przy uwzględnieniu treści przepisu art. 519 k.p.k., stawia określone wymagania co do formułowania zarzutów kasacyjnych, które kierowane być mogą wyłącznie przeciwko orzeczeniu sądu odwoławczego. Autor kasacji nie sprostął tym wymaganiom.

Przywołany przepis wyklucza także możliwość podnoszenia w kasacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, gdy zarzut ten jest podnoszony wprost, jak również, gdy dla ominięcia ustawowego ograniczenia przyjmuje on postać zarzutu naruszenia prawa procesowego lub materialnego, a tak właśnie, jak wynika z treści kasacji, postąpił w niniejszej sprawie skarżący. Tymczasem powtórzenie w skardze kasacyjnej argumentacji prezentowanej uprzednio w apelacji może być skuteczne tylko wówczas, gdy sąd odwoławczy nie rozpozna należycie wszystkich zarzutów i nie odniesie się do nich w uzasadnieniu swojego orzeczenia w sposób zgodny z wymogami określonymi w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Naruszenia tych przepisów przez sąd odwoławczy skarżący jednak nie zarzucił, natomiast podniesione przez obrońcę oskarżonego w apelacji zarzuty zostały przez ten sąd rozpoznane i właściwie rozważone. W kasacji obrońca w sposób niedopuszczalny atakuje w istocie prawidłowość poczynionych ustaleń faktycznych, nie zaś rażące naruszenie prawa, które mogłoby doń prowadzić. Ocena dowodów w niniejszym postępowaniu, jest pełna i logiczna, a zatem zgodna z art. 7 k.p.k. W świetle przebiegu postępowania i lektury uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w K. zupełnie gołosłowne jest też twierdzenie, że sąd odwoławczy naruszył przepisy prawa procesowego – art. 4 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k. Godzi się zresztą zwrócić uwagę, że we wspomnianych przepisach sformułowane zostały przez ustawodawcę jedynie niektóre z naczelných zasad procesowych, wobec czego bez wykazania, że sąd odwoławczy naruszył którąkolwiek z norm części szczegółowej, podniesienie zarzutu naruszenia wspomnianych przepisów musi być uznane za nieskuteczne.

Bez wątpliwości za niezasadny uznany być musi zarzut naruszenia normy z art. 452 § 2 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie na rozprawie odwoławczej dowodów wnioskowanych przez obrońcę w apelacji. Protokół rozprawy odwoławczej jednoznacznie wskazuje, że sąd okręgowy rozpoznał wnioski dowodowe złożone przez obrońcę i uwzględnił wniosek o dowód z dokumentu ugody z dnia 22 maja 2017 roku na okoliczność, że doszło do porozumienia pomiędzy K. Z. a oskarżycielem posiłkowym, natomiast pozostałych wniosków nie uwzględnił, należycie to rozstrzygnięcie uzasadniając. W ten sposób sąd odwoławczy postąpił zgodnie z obowiązkiem wynikającym z art. 167 k.p.k. i art. 170

§ 1 i 3 k.p.k. oraz stosownie do dyspozycji art. 427 § 3 k.p.k. Oznacza to zatem, że nie doszło do naruszenia art. 452 § 2 k.p.k., jak również, że bezzasadne jest twierdzenie skarżącego, jakoby sąd nie wziął pod uwagę kwestii porozumienia zawartego pomiędzy pokrzywdzonym a skazanym. To zaś, że sąd odwoławczy ocenił tę ugodę krytycznie, jako działanie instrumentalne, było prawem sądu, a – jak wynika z uzasadnienia wyroku – z obowiązku dokonania oceny w sposób wnikliwy, sąd ten wywiązał się bez zarzutu.

Oczywiście nietrafny jest zarzut naruszenia art. 439 pkt 6 k.p.k. (należy rozumieć, iż autor kasacji miał na uwadze art. 439 § 1 pkt 6 k.p.k.), który to błąd procesowy miałby stanowić bezwzględną przyczynę odwoławczą. Wskazany przepis mówi bowiem wyłącznie o sytuacji, gdy nie zostanie podpisane orzeczenie, podczas gdy w sprawie niniejszej zabrakło podpisu jednego z sędziów pod uzasadnieniem wyroku; o tym, że są to dwie różne sytuacje Sąd Najwyższy nie będzie przekonywał. Wbrew twierdzeniu skarżącego odpowiedni sposób postępowania w takim wypadku ustawodawca przewidział w art. 115 § 3 k.p.k., i tak właśnie postąpiono (k. 254).

Zarzut naruszenia prawa materialnego – art. 53 k.k. nie mógł być nawet przedmiotem analizy Sądu Najwyższego, a to ze względu na treść art. 523 § 1 zdanie II k.p.k. Skarżący podjął próbę ominięcia zakazu wynikającego z tego przepisu, lecz próba ta musi być uznana za niedopuszczalną, gdyż „zakazu wynikającego wprost z art. 523 § 1 k.p.k. (wnoszenia kasacji wyłącznie z powodu niewspółmierności kary) nie da się ominąć w drodze podniesienia zarzutu rażącego naruszenia art. 53 k.k. Przepis ten nie zawiera bowiem unormowania stanowczego, zaś zawarte w nim dyrektywy i przesłanki podlegają ocenie w ramach swobodnego uznania sędziego. Sprawia to, że podważanie ocen dokonanych w tej sferze możliwe jest jedynie w ramach zarzutu rażącej niewspółmierności kary (art. 438 pkt 4 k.p.k.), a nie obrazy prawa materialnego” (postanowienie Sądu Najwyższego z 13 lutego 2017 r., III KK 371/16). W świetle treści uzasadnienia sądu odwoławczego oraz sądu pierwszej instancji to samo dotyczy podniesionego zarzutu rzekomego naruszenia art. 115 § 2 k.k.

Rozstrzygnięcie co do istoty kasacji spowodowało, że wniosek obrońcy skazanego o wstrzymanie wykonania wyroku stał się bezprzedmiotowy.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., nie znajdując podstaw do zastosowania wyjątku.